

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 500 marek—kwartalnie 4000 marek—z przesyłką pocztową 4500 marek.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 1000  
Nekrologi i reklamy Mk 1000

Najmniejsze ogłoszenie Mk 1200.

\* Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 800  
\*\* Drobnę ogłoszenie za wyraz Mk 120.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1-ej popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

**DOKTÓR**  
**KAZIMIERZ BACIA**

po pobycie w wojsku  
powrócił  
i wznowił przyjęcia chorych.

Lekarz - Dentysta  
**MARJA WALDBERŻANKA**

powróciła.  
Róg Zduńskiej i Browarnej.

3-2

## Rezultat głosowania w dniu 15-IV r. b. do Rady m. Łowicza.

Według obliczeń ogółem padło głosów na wszystkie listy 5564 a na poszczególne:

№ 1	—	282	(inteligencja miejscowa)
№ 2	—	314	(Polska partja Socjalistyczna)
№ 3	—	640	(żydzi-sjoniści)
№ 4	—	548	(żydzi-ortodoksi)
№ 5	—	93	(żydzi-socjaliści)
№ 7	—	115	(żydzi-postępowcy)
<b>№ 8</b>	—	<b>3572</b>	(Wszzechstanowy-Chrześcijański Komitet Wyborczy).
Razem		<b>5564</b>	

Liczba głosów na 1 mandat wynosi 222,16, wobec czego mandaty do Rady Miejskiej otrzymali:

lista № 1	—	1	mandat
„ № 2	—	1	„
„ № 3	—	3	„
„ № 4	—	2	„
„ <b>№ 8</b>	—	<b>17</b>	„

Razem 24 mandaty.





Jak widać z powyższych danych lista № 8 Wszzechstanowego Chrześcijańskiego Komitetu zdobyła rekord, bijąc wszystkie listy razem wzięte 1580 głosami. Szczegółowe dane z każdego obwodu podamy w następnym numerze.

**Szczepienie ospy ochronnej zawsze ze świeżej i pewnej limfy rozpoczął**

## Józef Komar

FELCZER. St. Rynek im. Kościuszki Nr. 13 m. 8 w podwórzu.

— Nowopowstała firma chrześcijańska  —

## Stanisławy Starzyńskiej

w Łowiczu Zduńska 32

(dawniej sklep K. Wojciechowskiego)

**Poleca** Sz. Klienteli po cenach przystępnych wielki wybór bielizny damskiej i męskiej, fartuchów, hałek, pończoch, skarpetek, pończoszek dziecięcych, krawatów, mankietów, kołnierzyków, spinek, bawelny do cerowania, nici, guziczków i szcrotek.

## PATRJOCI, ŁĄCZCIE SIĘ!

Znany publicysta p. W. Rabski pisze w Kurjerze Warszawskim z dnia 17 b. m. № 105 w swoich stałych „kartkach ulotnych“ o zamieraniu hasel międzynarodówki.

„Była taka chwila, w której świat, przerażony rewolucją rosyjską, zaczynał prawie wątpić o nieśmiertelności ideału narodowej. Była taka chwila, że nawet najwięksi patrioci wróżyli boleśnie, że wstępujemy w okres „odnarodowienia Europy“. Jeszcze niedawno miałem w ręku broszurę niemiecką w czarnej okładce i z podwójnym, złowieszczym tytułem: „Am Grabe des Vaterlandes - Die Entnationalisierung Europas“. A potem nagle złoty róg, złoty róg! Zahuczał krzyk: „Patrioci łączcie się!“ Z Francji, Włoch, Węgier, Angli i Ameryki, zewsząd szło zwiastowanie renesansu narodowego. Gdziekolwiek komunizm zawładnął państwem, stracił go z wyżyn wicher patriotyzmu. Gdziekolwiek wpływy mocarstwa anonimowego głuszyły instynkt narodowy, torując drogi pochodowi internacjonalizmu, padali jeden po drugim prorocy Europy czerwonej, Europy bez orłów. Padł przecież nawet Lloyd George, a we Francji „blok narodowy“, ponimo tysiąca wróżb, że już się rozpada, wciąż jeszcze żyje, rośnie, zwycięża. Nie gwiazda bolszewicka, lecz włoski „fasci“ staje się symbolem nowej epoki.

„A fasci“ to znaczy „pręty“ To stara historia o ojcu umierającym, który synom kazał przynieść kilka prętów i każdy złamać oddzielnie. Złamali. Ale gdy nowe pręty przyniesiono, gdy ojciec konaący je związał i kazał synom całą wiązkę złamać, tego żaden z nich nie mógł dokonać. I z tej legendy wyrósł śpiew Mussoliniego: „Patrioci łączcie się!“ Z tej legendy o skupieniu rozbitych, zmęczonych, rozwianych huraganem wojny grup narodowych, aby kres położyć rządowi międzynarodówki, aby zdemaskować olbrzymie szalbierstwo socjalizmu i hypnotyczną, w oparach wojny wyległą sugestję, że kończy się biała Europa narodów, a zaczyna czerwona Europa klas, Europa triumfującego proletariatu z dewizą: Ubi bene, ibi patria.

Przecież niedawno korespondent turyński jednego z dzienników hamburskich stwierdził z największym zdumieniem, że we Włoszech nawet

związki zawodowe robotników „ta cytadela internacjonalu“, nie zmieniając swych programów ekonomicznych, wypisały jednak na swych sztandarach hasła faszystów: „Wszystko dla ojczyzny“. A więc unarodowienie socjalizmu, zupełny rozbrat „z ideałami międzynarodówki“.

Spostrzeżenia p. W. Rabskiego są oparte na głębokiej prawdzie, gdyż odrodzenie narodowe postępuje szybkimi krokami naprzód w całej Europie.

Weźmy taki mały, zapadły w dolinie błot, nasz Łowicz, zawrządzony żydami i opanowany do niedawna, przez żydo-socjalistów, którzy przez czteroletnie nad nim panowanie nałożyli swoje piętno i tak już wrosli w te brudy i byli tak upojeni łatwym zwycięstwem, że nie zadawali sobie nawet trudu liczyć się z gospodarzami tego kraju, gdyż zawsze zapasem pięknych słówek lub terorem trzymali na uwłazi tysiące potulnych, pracowitych i dobrych obywateli pod swoją „czerwoną władzą“.

Aż wreszcie przyszedł na tych „czerwonych panów“ sądny dzień i zażądano rachunków!

Trzymana pod terorem ludność zdobyła się wreszcie na gromkie słowo i w dniu 15 kwietnia r. b. wypowiedziała się jasno i wyraźnie z kim i dla kogo chce pracować.

Wybory niedzielne powinny być wskaźnikiem dla wszystkich tych Polaków, którzy jeszcze trzymają się paska żydowsko-socjalistycznego, że nadszedł czas pracy dla Ojczyzny i niema miejsca na dwulicową, fałszywą politykę o ile chcą aby kraj nie zginął w odmęcie anarchji i aby włodarzami ziemi, krwią milionów zroszonej, nie byli przybysze i doktrynerzy, którym być może zależy aby na trupie Polski i Polaków zatknąć bolszewicki sztandar a kościoły zamienić na kinematografy.

Czas bierności minął, Polacy uderzyli w czynów stal a Łowicz jest tego wyrazem.

## Liberalizm czy anarchja?

Nie ulega wątpliwości, że broniąc się przed bolszewizmem, bronimy jednocześnie przed utratą naszego niepodległego bytu państwowego. Bolszewizm był najlepszym lekarstwem na niepodległość Gruzji, Syberji, Ukrainy i takim niezawodnym środkiem okazałby się i dla nas. Ten więc, kto uznaje niezależność państwową Polski, musi zająć stanowisko bezwzględnej walki z ideą bolszewizmu. Tylko wróg Państwa Polskiego zaciągnie się w szeregi głosicieli nowego lux ex oriente.

Dla kogo Polska jest państwem tyranji i pa-skarstwa, a Rosja krajem wolności, kto przenosi knut Leninów, Dzierżyńskich i Trockich nad liberalno-demokratyczną konstytucję i oparte na niej rządy polskie, ten niech czempredzej nas opuszcza i jedzie do bolszewji.

Więc niezrozumiałą jest rzeczą, dlaczego poseł Królikowski rzucił na nasz rząd i Sejm gromy za to, że honorowego obywatela Moskwy Dąbala wraz z jego współwyznawcami postanowiono wymienić na tych Polaków, których wschodni siepacze skazali na śmierć za to tylko, że w ich duszach gorzała miłość do Polski.

Gdyby w naszych obywatelach zakorzeniło się już silne poczucie państwowości, gdyby już przyzwyczaili się myśleć kategorjami państwowemi, to p. posła Królikowskiego, skazanego na 3 lata ciężkiego więzienia za zasługi względem swoich czerwonych towarzyszy wschodnich, zamiast uwalniać

z więzienia również wysłaliby do „matuszki Rosji“. Zrobiliby rzecz dobrą. — Dąbale, Królikowscy rodzą Teplitzów, Łuckiewiczów, Okoniów i to całe bractwo, które jest zarazą odradzającego się z niewolniczych nawyknień ducha Polski.

Już najwyższy czas aby poddać rewizji nasz utopijny, rozkładowy liberalizm, który graniczy z anarchizmem uczuciowym i myślowym, który z świętości czyni powszedniość, obala wszelkie prawdy i pozwala bezkarnie szydzić z wszelkiej etyki, doprowadzając do tego upodlenia, o którym poeta mówi:

„Bo tylko własne upodlenie ducha nagina szyję wolnych do łańcucha“.

Dla nas Polaków, gdy patrzymy na działalność panów Dąbałów i Królikowskich, bolszewizm jest tylko tem upodleniem ducha i niczem więcej ponadto.

*Posel Bronisław Knothe.*

## Kłęska demagogji, zwycięstwo bloku narodowego.

Wybory do Rady Miejskiej w Łowiczu w dniu 15 kwietnia r. b. wykazały niezbicie, że obóz narodowy potrafił zorganizować społeczeństwo łowickie przeciwko socjalistyczno-żydowskiemu blokowi w dawnej Radzie Miejskiej i dowiódł, że po czteroletnich walkach z nimi doskonale się orientuje o wartości ich pracy i nie pozwoli aby i nadal przewodzili nad nim przybysze i demagodzy.

„Polska dla Polaków“, oto hasło, które rozbrzmiewa dziś po całej Polsce i znalazło odbicie w Łowiczu w dniu 15-IV r. b. przy wyborach do Rady Miejskiej, gdzie na 24 mandaty radzieckie, lista Nr. 8 zdobyła 17 mandatów.

A stało się to po szeregu narad z przedstawicielami wszystkich zawodów i ugrupowań w mieście i po zblokowaniu się, ruszyli lawą do urn wyborczych po zwycięstwo! Zwycięstwo! Jak pięknie brzmi to słowo w ustach każdego Polaka, lecz zanim to zwycięstwo przyszło ileż dróg krzyżowych do niego wiodło! Ileż zgrzytów i dysonansów ono spowodowało! Ileż to obelg i szantaży zniesć musiano, zanim zabrzmiał ten wielki okrzyk „Zwycięstwo“! Zwycięstwo bezkrwawe, zwycięstwo idei odrodzenia narodowego!

Dzisiaj zwyciężyliśmy, lecz czy jutro będzie takie, jeżeli i nadal drogą oszczerczych potwarzy i szantaży walczyć będą z sobą Polacy.

Ale nic to! Kto raz stanął do ciężkiej pracy, kto raz sobie wytknął cel, ten nie może stanąć w pół drogi, lecz stale, konsekwentnie i wytrwale dążyć będzie naprzód i mimo wszystko co go spotka — przecież będzie ku odrodzeniu i odzyskaniu kraju i nie może się groźb, knowań, szantaży, oszczerstw i anemicznych okrzyków oderwanych od społeczeństwa żydo socjalów.

Prawda zwycięża, miłość jednoczy, zgoda buduje, niezgoda rujnuje — oto hasła które winny zjednoczyć wszystkich Polaków, aby pokonać i powalić wspólnego wroga.

Ci jednak, którzy głusi będą na obowiązki chwili obecnej, i wytworzą będą i nadal ferment w społeczeństwie, przejdą do historii, która wyda o nich sąd odpowiedni.

*M. Konar.*

## Wniosek nagły

**Klubów Związku Ludowo Narodowego, P. S. L., Piasta, Chrześcijańskiej Demokracji, Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Ludowego i Narodowej Partji Robotniczej w sprawie zamordowania księdza Prałata Butkiewicza w Moskwie.**

Wstrząsająca zbrodnia, dokonana przez mściwych wrogów chrześcijaństwa w Moskwie na osobie czcigodnego księdza Prałata Butkiewicza, grozą przejęła cały świat cywilizowany. Żadne względy dyplomatyczne ani oportunizmu politycznego nie mogą zagłuszyć głosu powszechnego oburzenia i potępienia tego niehumanitarnego gwałtu, który urąga najelementarniejszym zasadom poszanowania sumienia ludzkiego, wolności i sprawiedliwości, przez całą ludzkość dziś uważanych za zdobycze ostatecznie utrwaloną w jej dziejach. Wobec tego i Sejm Rzeczypospolitej, jako przedstawiciel milionowej ludności katolickiej, najbliższej zbrodnią moskiewską dotkniętej, nie może nie dać wyrazu jej oburzenia i dlatego niżej podpisane Kluby poselskie wnoszą

**Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

Sejm Rzeczypospolitej, łącząc się z całym światem cywilizowanym w sprawie głębokiego bólu: i oburzenia z powodu niesłychanej od wieków zbrodni zamordowania przez wrogów chrześcijaństwa w Moskwie Księdza Prałata Konstantego Butkiewicza, czcigodnego kapłana, ofiarnego pasterza najuboższych, w nędzy pogrążonych rzesz katolickich w Rosji, za to jedno, że chciała, aż do śmierci być wiernym swojej wierze i swoim pasterskim obowiązkom.

I. Wyraża najwyższą cześć niezachwianemu męztwu, z jakim poniósł męczeństwo za wiarę, oraz przekonanie, że krew męczeńska, niewinnie przelana, jak w przeszłości zawsze tak i dzisiaj stanie się plennym posiewem ducha miłości i ofiarności za sprawę cierpiącej ludzkości i wzmoże, zwłaszcza w Narodzie Polskim, którego poległy męczennik był synem, męztwo i wytrwałość w walce o podniesienie moralnej wartości życia prywatnego i publicznego.

II. Zakłada w obliczu świata cywilizowanego w imieniu Narodu Polskiego najuroczystszy protest przeciwko barbarzyńskiemu prześladowaniu wiary i moralności chrześcijańskiej w Rosji wynaturzenia aż do gwałtów bezprzykładnych, okrucieństw i morderstw, których żadne cyniczne fałszowanie form prawnych przed sumieniem współczesnej ludzkości i sądem dziejów nie zdola zasłonić;

III. Wyraża współczucie biednym i opuszczonym chrześcijańskim masom ludowym w Rosji, które pod rządami mściwych wrogów chrześcijaństwa tak okrutnie w zgnębieniu cierpią i które dalsze jeszcze czekają prześladowania i gwałty.

IV. Wzywa Rząd, by nie ustawał w staraniach o podjęcie zbiorowej akcji całego cywilizowanego świata w obronie podeptanych praw i zasad wolności sumienia w Rosji i dla wyzwolenia katowanych duchownych z Arcybiskupem Ciepłakiem i Patriarchą Tichonem na czele;

V. Wyraża przekonanie mas katolickich w Polsce, że swoim męczeństwem za wiarę ś. p. Ksiądz Konstanty Butkiewicz, następca świętych męczenników Józefa Kuncewicza i Andrzeja Boboli, pozyskał tytuł czci jako nowy patron naszej Ojczyzny.

Prosimy o przeprowadzenie nagłości i meritum tego wniosku na jednym posiedzeniu.

Warszawa, dnia 12 kwietnia 1923 r.

## Dokładny czas zapomocą telegrafu bez drutu.

(Okólnik obserw. Krakowskiego) Postępy wiedzy niezmiernie udostępniły regulowanie zegarów. Obecnie każda dostrzegalnia, posiadająca radiostację odbiorczą, jest w możności parę razy na dobę skontrolować wskazania zegara.

W ciągu doby mamy około 60 seryj sygnałów godzinowych, wysyłanych z rozmaitych stacyj na ziemi. Dla naszych stacyj odbiorczych wchodzą w grę sygnały z Europy, a mianowicie sygnały godzinowe z dwóch punktów: wieży Eiffla w Paryżu oraz Nauen, z wielkiej transatlantycznej stacyj, znajdującej się w pobliżu Berlina. Sygnały z Nauen są bardzo głośne i jednakowo łatwe do przyjmowania w dzień i w nocy.

Sygnały z Nauen nadawane są falami 3.100 metrowej długości dwa razy na dobę, w odstępach dwunastogodzinnych: od 11.55 do 12.00 i od 23.55 do 24.00 czasu uniwersalnego.

Sygnały z Paryża są niewiele słabsze od Nauenkich i służą przeważnie do celów naukowych astronomicznych.

Sygnały te są nadawane falami 2500 m. i odbierane punktualnie o 22 minut 45, 47, 49.

Obserwatorium meteorologiczne w Warszawie cztery razy na dobę wysyła w świat falami elektrycznymi długości 2000 metrów swe polskie obserwacje meteorologiczne. Tą drogą nadbiegają biuletyny meteorologiczne z całej kuli ziemskiej.

Zegary w Łowiczu mogą być uzgodnione na mocy sygnałów odbieranych codziennie o 10 rano zapomocą telegrafu Morsego.

## KRONIKA Kalendarzyk

*Piątek* † Sulpicjusza i Serwiljana.

*Obota* Anzelma B. W. D. K.

*Nadzieja* Sotera i Kaja P. p. M. m.

*Poniedziałek* Wojciecha B. M., Jerzego M.

*Wtorek* Fidelisa Kapuc M.

*Sroza* Marka Ew.

*Czwartek* Kleta i Marcelina Pp. Mm.

Wschód słońca g. 5, m. 30 zachód g 7, m. 41.

— **Zjazd Starszyny Straży ogniowych ochotniczych w Łowiczu dnia 22 kwietnia r. b.** Ogień, — straszny ten żywioł, który niszczy mienie ludzkie, a często nawet i życie, należy zwalczać wszelkimi sposobami.

Do walki z ogniem trzeba należycie się przygotować. Wobec grozy, często, ludzie nie przygotowani, nie zorganizowani stoją bezsilni, oddając się rozpaczce a ogień przerzuca się dalej i dalej i przerzuca katastrofę.

Aby temu zapobiedz, pomyślano o zakładaniu straży ogniowych ochotniczych, najpierw w miastach, później po wioskach. W organizowaniu straży ogniowych, nasz powiat Łowicki przodował i bodaj że pierwsza straż wiejska powstała w naszym powiecie we wsi Zduny w 1901 r. za nią poszły inne, wzorując się przy zakładaniu na Łowickiej, nazywając ją w owe czasy Matką straży ogniowych.

Najwięcej straży powstało w latach 1917.—1919, dziś powiat nasz liczy przeszło 60 straży.

Podczas wojny straże ogniowe dużo ucierpiały, straciły na sprzężystości, a życie strażackie zupełnie zanikło. Nowo zorganizowane nie znają jeszcze owego powołania, brak im należytego wyćwiczenia, mało obznajmieni z narzędziami i są strażakami tylko z munduru.

Aby być dobrym strażakiem nie dość zapisać się do straży, włożyć bluzę i kask, trzeba należycie przygotować się do walki z pożarami, trzeba umieć obchodzić się z narzędziami, umieć je konserwować i utrzymywać w ciągłym pogotowiu.

Do należytego wyćwiczenia straży ogniowych potrzebny specjalista, którego w naszym powiecie brak. Sprawę tę omawiano na zjeździe straży ogniowych w Łowiczu w 1917 r. uchwalono nawet sprawdzić Instruktora, lecz z powodu braku funduszy skończyło się na uchwale.

Straże ogniowe w powiecie Łowickim w ostatnich latach nie tylko że nie zrobiły żadnych postępów, lecz niektóre nawet cofnęły się i gdy staną w obliczu klęski, ogarnie ich wprowadzie zapal, lecz brak należytego przygotowania może spowodować duże szkody.

Biorąc powyższe pod uwagę pan Starosta, jako dobry gospodarz, dbając o dobro, bezpieczeństwo całego powiatu, sprawę tę poruszył i powziął zamiar sprowadzenia Instruktora strażackiego, tymczasem chociażby na kilka miesięcy, który będzie miał za zadanie zlustrować wszystkie straże, przeprowadzić ćwiczenia, dać praktyczne wskazówki.

Pan Starosta przeznaczy również strażom ogniowym ochotniczym pewne zasilki w naturze ze specjalnie na ten cel przeznaczonych funduszy.

Dla omówienia wszystkich tych spraw wyznaczony został na dzień 22 kwietnia o godz. 1 po południu w lokalu straży Łowickiej zjazd starszyny straży ogniowych całego powiatu.

Na zjeździe tym z powodu bardzo ważnych obrad związanych z rozwojem pożarnictwa naszego powiatu, powinni wziąć udział wszystkie Straże przez swych delegatów, stosownie do rozeslanego okólnika przez pana Starostę. *Emil Balcer.*

— **Uroczyste żałobne nabożeństwo za duszę s. p. prałata Konstantego Butkiewicza.** W najbliższy czwartek o godz. 9 ej rano w kościele ś-go Ducha odbędzie się uroczyste żałobne nabożeństwo za duszę s. p. ks. prałata Konstantego Butkiewicza, na którym nie powinno zbraknąć nikogo z Polaków, którzy obecnością zamanifestują swoje oburzenie i protest przeciw bezprawiu bolszewickich zbirów. Na czas nabożeństwa powinniśmy przerwać pracę i dla uczczenia chwili zamknąć sklepy.

Oddzielne zawiadomienia będą rozplakatowane.

— „O“ czy „A“?! Panowie z Komisji Głównej protestują przeciwko jednemu radnemu z listy Nr. 8 i chcą go wykreślić z tej racji, że końcowa litera była podana na liście o zamiast a. Wobec tego, że nazwisko zostało przez męża zaufania poprawione i lista urzędowa wydrukowała prawidłowo, uważamy, że test to prawdopodobnie wybijanie otwartych drzwi.

— **Dziwne zarządzenie.** Że „Łowiczanie“ bojkotuje socjalistyczno-żydowski Magistrat o tem wiedzą wszyscy, ale dlaczego Komisja Główna do Rady Miejskiej wszystkie ogłoszenia urzędowe drukowała tylko w jednym piśmie a zapomniała o „Łowiczanie“ wychodzącym lat 13, o tem milczą kroniki.

Wychodząc z zasady, że miłsza ciału koszula jak kapota, Komisja Główna tak widocznie orzekła i nie mamy o to pretensji, tymbardziej, że „urzędowy“ sekretarz prowadził tylko protokoły a p. bur-

mistrz pisał i referował ogłoszenia i dużo trudu wobec tego poświęcił dla dobra miasta.

— **Ostrożnie z „chjeną“.** Ulubionem słowem wszystkich żydo-socjalów jest przezwisko „Chjena“, które nadali polakom, zblokowanym w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej, i chociaż dawno minęły wybory do Sejmu, żydo-socjale każdy blok narodowy lub oddzielnego narodowca nazywają „chjeną“ lub „chjenistą“.

Wyprowadzeni z równowagi „chjenisci“ wyszli w dniu 15 b. m. na ulice sławetnego grodu i formalnie i zupełnie legalnie zjedli przy wyborach do Rady Miejskiej 5 socjalistów i 5 żydów i obeszlili się nawet bez pomocy eskulapa, gdyż mają żołądek zdrowy i mogą zjeść jeszcze kilku „dudków“ i krętaczy, którzy zbyt impulsywnie, co prawda za plecami, występują przeciwko „chjenie“ i chjenistom.

— **Odczyty kulturalno-oświatowe** w niedzielę 22 kwietnia w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przy ul. Piotrkowskiej wygłoszą:

P. Turek na temat „Tatry“.

P. Słoniewicz Z. o Wilnie

Początek o godz. 1-ej. Wejście bezpłatne.

— **Godne naśladowania.** Rada Pedagogiczna gimnazjum im. Niemcewicza ofiarowała na Instytut Astronomiczny im. Kopernika 58 tysięcy marek (7½ złotych pol.), suma ta została wpłaconą na konto czekowe P. K. O. № 6600. *W. D.*

— **Na budowę Obserwatorium** astronomicznego w Zakopanem Redakcja otwiera rubrykę ofiar.

— **Co się dzieje po śmierci?** Sensacyjny obraz p. t. „Duch ziemi“ będzie wyświetlany w kinie wojskowym w piątek, niedzielę i poniedziałek.

— **Wybicie szyb.** W dniu 18 b. m. o godzinie 11 wieczorem niewykryci sprawcy wybili szyby w oknach I. Chałemskiego.

— **Unieważnione wybory rabina.** Wkrótce nznaczone będą nowe wybory rabina, gdyż ortodoksi wybory oprotowali. Pan A. Leszczyński (radny z listy № 5) znów będzie miał robotę i zmęczy się bardzo, gdyż jeszcze nie wypoczął po wyborach do Rady miejskiej.

— **Uczenie Marszałka Focha i święto 3 maja.** W tym numerze otwieramy rubrykę ofiar na „Komitet przyjęcia Marszałka Focha“, i „komitet obchodu 3 maja“, celem którego będzie przyjęcie dostojnego gościa w Warszawie i ewentualnie w Łowiczu na stacji i urządzenie uroczystego obchodu 3 maja.

— **Komitet przyjęcia Marszałka Focha i obchodu 3 maja.** Wczoraj t. j. w czwartek został zorganizowany komitet organizacyjny, który czyni odpowiednie przygotowania do wzięcia udziału w uroczystościach obchodu 3 maja w Łowiczu i przyjęcia Marszałka Focha. Szczegóły podamy w przyszłym numerze.

— **Smutny wypadek.** Dziesięcioletni chłopiec Stasio Fijałkowski (Zduńska 39) będąc we wsi Sierzynki, siedział pod drzewem, chcąc zrobić sobie fajarkę. Gospodarz obcinając gałęzie nie zauważył chłopca i jedna z obciętych gałęzi spadła małemu na nogę, wskutek czego nastąpiło pęknięcie kości. Chłopca przewieziono do szpitala w Łowiczu.

— **„Zawzięte żydy“.** W sprzeczce pomiędzy łowickimi rzeźnikami żydami, jeden z tych 18-letni obiecujący młodzian uderzył kamieniem w głowę Icka Szłosa (Zduńska 25) tak nieszczęśliwie, że ten utracił przytomność. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej zabrano go do szpitala.

## QUIRRY.

### Na Schronisko na Korabce

Na ręce ks. Majewskiego z okazji imienin prezesa Straży p. Leona Gołębiowskiego Sztab Straży Łowickiej mk. 50.000.

### Krótkie wiadomości telegraficzne.

δ Odbył się w Łodzi wiec, na którym poseł Chądzyński mówił o haniebnym zbrodni, dokonanej na osobie ks. prał. Butkiewicza.

Zebrań domagało się od posła Chądzyńskiego, aby wniósł w sejmie interpelację, wzywającą rząd do obostrzenia zarządzeń przeciwbolszewickich.

δ Weszło w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie pobierania od samorządu kosztów utrzymania policji państwowej.

δ W najbliższym czasie miasteczka i wsie na obszarze Kłajpedy oraz ulice w Kłajpedzie mają otrzymać nazwy litewskie. Szyldy na ulicach, prócz obowiązujących napisów w języku litewskim, mogą mieć również napisy w języku niemieckim.

δ W Sofji odkryto spisek bolszewicki. Aresztowano 65 osób; między nimi kilku znanych dziennikarzy.

δ Spotkanie Mussoliniego z kanclerzem Austrii Seiplem miało wielkie znaczenie polityczne. Austria ma tworzyć klin między Włochami a Jugosławją, aby przez to uniemożliwić utworzenie wielkiego bloku słowiańskiego między wschodnią Europą, a Balkanami.

δ Z Paryża donoszą: W „Dzienniku Urzędowym“ ukazała się ustawa o 18-miesięcznej służbie wojskowej.

Z powodu stracenia ks. Butkiewicza, prasa angielska stanowczo domaga się od rządu zerwania stosunków z rządem sowieckim, przez odwołanie z Moskwy angielskiej delegacji handlowej.

(A delegacja polska wznowiła rokowania z sowiekami. Przep. red)

δ Zdraycy polscy Dąbal i Lauer oczerniają Polskę w Moskwie, twierdząc, że istnieją u nas widoki powodzenia bolszewizmu. Musimy nadmienić, że najserdeczniejszym przyjacielem Dąbala był Okoń wybrany na posła i do drugiego Sejmu. Dla czego posłowie tolerują Okonia.

δ Komisja sejmowa odmówiła sądowi wydania agitatora, prowadzącego Polskę do komunizmu, posła Chołupkę—Kwapińskiego.

δ Pomiędzy Polską a Włochami została zawarta umowa handlowa.

δ „Rzeczpospolita“ w r. 1922 wskutek przesilenia rządowego, wywołanego przez p. Piłsudskiego, pisała „...brniemy dalej w przygotowaniu atmosfery dla rządów jeneralskich i drugiej wojny ze sowiecką Rosją, brniemy dalej w popieraniu p. J. Piłsudskiego w jego chimerycznych i neurastenicznym „zmaganiach się“ z Polską“. Za to wyrażenie redakcja została oddana pod sąd. Dnia 22 marca odbyła się rozprawa w sądzie okręgowym w Warszawie. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

○ W tym roku w czerwcu przybędzie do Warszawy król rumuński.

○ W Krakowie w kościele kapucynów odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję prześladowanego w Rosji ks. arcyb. Cieplaka.

○ W Krakowie za kilo chleba jasnego płać 1.800 m., a ciemnego 1.400. Jest to znaczna zniżka

## Z KRAJU.

)-( Nawrócenie się marjawitów. Ujawnienie zaprowadzonych przez marjawitów tajnych małżeństw duchowieństwa wstrząsnęło sumieniem duchownego marjawickiego i bałamuconego dotychczas ludu. Następstwem tego jest nawrócenie ks. Jana Modrzejewskiego, który, będąc kapłanem djecezji lubelskiej, przed kilkunastu laty przyłączył się do marjawityzmu, i jako wikariusz parafii Okrzeja, zdołał ze swoich zwolenników na terenie tejże parafii utworzyć dwie gminy marjawickie: w Goździe i w Grabowie Szlacheckim.

Wobec ożenku duchownych marjawickich, ks. Modrzejewski ujawnił fakt w założonych przez siebie gminach marjawickich, wrócił do kościoła katolickiego i prosił J. E. biskupa podlaskiego w imieniu dotychczasowych marjawitów, owych dwu gmin o przyjęcie ich do Kościoła katolickiego.

Ks. biskup podlaski zarządził w parafii Okrzeja rekolekcje, które prowadził o. Wiator, kapucyniz Warszawy.

W dniu 26-ym lutego na zakończenie rekolekcji przybył do Okrzei ks. dr. Czesław Sokółowski, biskup sufragan podlaski.

Na wieść o zamierzonym powrocie marjawitów do Kościoła napłynęły liczne rzesze ludu z okolicznych parafii.

W dniu 27-ym lutego marjawici przed sumą ustawili się przed kościołem w Okrzei i tu ks. Jan Modrzejewski w przemowie prosił biskupa o przyjęcie tych, których odwiódł od prawdy katolickiej.

Biskup przyjąwszy od zebranych wyznanie wiary, udzielił abszolucji i wprowadził ich uroczystie do świątyni.

Liczba nawróconych wynosi z górą 850 osób. Obie gminy dawnych marjawitów poczyniły uchwały, przekazujące cały majątek kościelny na rzecz Kościoła katolickiego i wystąpiły do p. wojewody lubelskiego o rychłe uznanie ze strony władz państwowych tych aktów.

Na terenie parafii Okrzeja pozostała garstka (około 6 rodzin) zwolenników marjawityzmu, rozrzuconych pomiędzy katolikami, lecz i ci chwieją się w dotychczasowym zaufaniu do duchownych marjawickich i jest nadzieja rychłego ich powrotu do Kościoła.

Spodziewać się należy, że w innych miejscach likwidacja marjawityzmu, popieranego przez dawniejsze władze zaborcze rosyjskie i okupacyjne niemieckie wkrótce nastąpi, jak tego symptomy okazują się w różnych miejscach, a zwłaszcza na terenie djecezji podlaskiej.

## ZE ŚWIATA.

(-) Przepowiednie na rok 1923. Słynna, jasnowidząca paryska pani Fraya, przepowiada, że rok 1923 będzie rokiem niesłychanego rozpanoszenia się materjalizmu, wszystkie uczucia szlachetne znikną, zniknie elegancja, grzeczność — rozbije się rodzina. Wszzechwładnie panować będzie pieniądz, on pozostanie jedynym celem i władcą sumień. Brak go będzie powszechny. Ucierpi zwłaszcza klasa pracowników umysłowych, bardziej, niż kiedykolwiek. Obok nędzy, zbytek będzie rozrzucił garściami niepotrzebne złoto, — skąd bankructwa będą na porządku dziennym. Złoty wiek dla awanturników, królestwo kłamstwa. W świecie uczuć, uczucia przelotne, nietrwale. W polity-

ce zamieszanie, na planie pierwszym kwestje finansowe. Umrze dwóch mężów stanu, jeden francuz, jeden cudzoziemiec. Ideal tradycjonalistyczny zapanuje znowu, lecz dokona się zwolna pokojowa rewolucja, która przyniesie klęskę bolszewikom i monarchistom. Na czele rządu „odnowionej demokracji“ stanie we Francji człowiek, o którym nie myślano dotąd, lecz nie nastąpi to jeszcze w r. 1923. Energiczna polityka Francji wyda owoce. Niemcy zapłacą, frank się podniesie.

W Niemczech rok zamieszania, a może i rewolucji, która ogarnie Hiszpanję i Anglję. W Rosji wzmocnienie władzy sowietów, we Włoszech wegtacja faszyzmu.

Wiele wypadków w lotnictwie, katastrofy kolejowe, wielki postęp nauk; rzeczywistością stanie się międzynarodowy dziennik mówiony, dzięki rozwojowi telefonów i telewizji. W literaturze powrót do klasycyzmu, wpływ kinematografu, zastój teatru. Rozszerzy się duch religijny. Uczni i lekarze większą uwagę zwrócą na moralną stronę człowieka. Studja psychologiczne przyniosą wielkie odkrycia, problem śmierci w części wyjaśniony zostanie.

Lecz na ogół rok ten deszczowy, niepewny, pełen niespodzianek, jest tylko rokiem przejściowym ku tajemnicy 1924 r.

## NADESLANE.

### List otwarty

Do D-ra Stanisława Stanisławskiego  
burmistrza m. Łowicza  
w miejsou.

W „Gazecie Łowickiej“ z dnia 15/4. 23 r. umieścił Pan artykuł pod tytułem „Moim wrogom samorządowym“, gdzie od początku do końca ośmielił się Pan obrzucić nas błotem, zarzucić nam kłamstwo i bałamuconie społeczeństwa.

Ponieważ artykuł p. Doktora jest utrzymany w tonie brutalnym, napastliwym, naszpikowany kłamstwem i insynuacjami, stwierdzamy niniejszym, że napisany został na kilka dni przed wyborami li tylko w celach agitacyjnych, na który społeczeństwo łowickie dało Panu odpowiedź przy wyborach dn. 15/4. 23 r. i to nam daje już zupełną satysfakcję, przeto ograniczamy się na niniejszym liście.

Łowicz dn. 18 kwietnia 1923 r.  
Roman Markiewicz  
ks. pref. Zawadzki  
Mieczysław Szajding  
Stefan Kolaszyński.

## Moim przeciwnikom.

W celu oświecenia oszczerstw i kłamstw rozpowszechnianych podczas kampanji wyborczej przez p. Hillera i towarzyszy, podaję co następuje:

Przedewszystkiem p. E. Nowakowski, na którego powołuje się p. Hiller, nigdy nie był członkiem komisji rewizyjnej T. Wz. Kr. w czasie mego przebywania w Towarzystwie.

W sprawie zaś mojej działalności, jako członka zarządu, stale wybieranego przez lat siedemnaście przez tajne balotowanie prawie jednogłośnie, to niżej podane oświadczenie p. K. Rybackiego jako jedynego pozostałego członka komisji rewizyjnej z okresu 1911—1912 r., jak również pozostałe z owego czasu protokoły, kłam zadają rzucanym oszczerstwom.

Podczas najścia bolszewickiego w 1920 r. jako oficer topograf starszy wiekiem, zupełnie nie podlegalem wezwaniu czy powołaniu, jednakże zgłoszenie moje dobrowolne do wojskowego oddziału geodezyjnego w Warszawie zostało przyjęte dla zastępstwa młodszych wiekiem oficerów-topografów, stopniowo wysyłanych na front.

W sprawie Towarzystwa Hygienicznego, zarząd którego stanowią p.p. Dr. Bacia, Karol Maciejko, F. Trawiński, Dr. Terajewicz lekarz miejski i zarządzający łaźnią p. Porzycki, może dać odpowiedź tylko cały zarząd.

Na inne kalumnie, jako nie mające najmniejszego sensu, charakteryzujące jedynie silne zdenerwowanie p. Hillera, zresztą już nie raz w rozmaitym stopniu przejawiające się, uważam za zbyteczne odpowiadać.

F. Trawiński.

### Oświadczenie.

Niniejszym oświadczam, jako członek Komisji Rewizyjnej Tow. Wzaj. Kredytu z okresu 1911—1912 r., że w działalności członków Zarządu w powyższym okresie, po szczegółowych wówczas badaniach i wyjaśnieniach, absolutnie nie było ani złej woli, ani też chęci osobistego zysku co zaznaczone było w protokule.

K. Rybacki.

## ROZMARTOŚCI

### Bajeczka wyborcza.

Wśród wyborczych list do Rady Miejskiej w Pelikanim grodzie  
W dzień wyborów już o wschodzie  
Powstały waśnie i zwady:

Ot jedynka, której dano  
Aż „inteligentnej“ miano,  
Dumą wielką napęczniała  
I na cały głos krzyczała:  
— „Kto jest mądry, nim się czuje,  
„Ten tylko na mnie głosuje!“

Klub mieszczański en bloc cały  
(Trzy osoby go składały)  
Zrobił zaraz mądrą minkę  
I dał głosy na jedynkę.

„Principjalni“ też jedynkę  
Do swoich kopert włożyli:  
Przypomniała im „dubinkę“,  
Jak nad matką—Wolgą „żyli“...

Więc jedynka z siebie rada,  
Swym sukcesem upojona,  
Wszystkim listom ciągle gada  
Ze najmądrzejszą jest ona...

Dwójka, piątka—przyznać muszę—  
Głuche są na te wylanla:  
Wspólny mają plan działania,  
Bo to przecie bratnie dusze...

Trójka, czwórka—rzadka mina,  
Jedna drugiej chce dać klapsa...,  
Bo od wyborów rabina  
Patrzę na się, jak kot na psa...

Gdy więc nikt, nawet siódemka  
Jedynce nie da uwagi,  
Odezwała się ósemka  
Tonem spokojnej rozwagi:

— „Jedynko, co ciągle gadasz  
„O swej mądrości do tłumu,  
„Wiedz, że ty tylko posiadasz  
„Ósmą część mego rozumu...  
„I dlatego, moja córo,  
„Przy wyborach będę górą“.

Tak się stało.—Lecz przez zwady  
I z powodu tych rozbratów  
Do Łowickiej Miejskiej Rady  
Żydki wzięły 5 mandatów.

Sens moralny, oczywista,  
Każdy sobie wyprowadzi:  
— Gdzie Polaków dwóch się wadzi,  
Tam trzeci...żydek korzysta!

X. Y.

### Burzuje.

Gospodarz. Zmilaj się pan, daj cokolwiek  
nadwyżki za komorne! Pan nie uwierzysz, w jakiej  
teraz są nędzy właściciele domów.

Lokator. Wierzę, dobry panie gospodarzu,  
ale niestety! nie mam funduszków na wspieranie  
nędzy.

Widula

## Wybory.

Socjaliści jeden mandat,  
Inteligent również tyle,  
Żydzi tylko pięć mandatów.  
Pozostali wszyscy w tyle.  
A ósemka siedemnaście—  
Tych mandatów otrzymała.  
Może chociaż w Radzie miejskiej—  
Będzie jakaś większość-mata.

Widula.

## GŁOS ŻYDOWSKI.

Niesłusznie dziś na żydów cały świat się wścieka,  
Niesłusznie zwłaszcza Polska na żydów narzeka!  
Niesłusznie na nich sądy wyroki wydają:  
I wszelkie winy, zbrodnie na żydów składają:  
Ze w sądach krzywo przysięgają,  
Ze palce w cudzych kieszeniach maczają,  
Ze pieniądze wciąż fałszują,  
Ze ludność gorzałką trują,  
Nawet rozpustą handlują!  
Ze się bawią przemytnictwem,  
Ze się trudnią łapownictwem,  
Ze we wojsku służyć nie chcą  
I wszelkie ustawy depcą!  
A nawet, (pewno przez djabła),  
Taka wszystkich złość napadła,  
Ze próbują agitować,  
By u żydów nie kupować.  
I z żydami nie handlować!  
Drodzy Panowie i Panie!  
Zmieńcie swe postępowanie,  
Bo jak się nie poprawicie,

Zydom Polskę obrzydźcie  
 I wszyscy się stąd wyniosą,  
 Choćby pieszo, choćby boso..  
 I opustoszeją miasta!  
 Polski chłop, polska niewiasta,  
 Muszą u swoich kupować,  
 Muszą się uczyć handlować,  
 Muszą Polaków bogacić  
 I wszelkie uciechy stracić:  
 Bo gdzie się biedny pijak albo złodziej schroni,  
 Kiedy się żydów wygoni?  
 Chyba się musi powiesić,  
 I czy to was będzie cieszyć??  
 Więc pohamujcie swe żądze!  
 Nieście do żydów pieniądze!  
 Kupujcie tylko u żyda!  
 A choć to jeszcze nie jest w modzie,  
 Całujcie żydów po brodzie,  
 Bo to są wasi „dobrodzieje“!  
 Inaczej Polska zmarnieje!

*Wasz dobrze życzący.*

**Kinematograf „Eos“**

W sobotę dnia 21 i niedzielę dnia 22/IV  
 Jego Sułtańska Mość

**KRÓL MADAGASKARU**

Serja II-ga „Sułtan Sarai-Darai“.  
 Dramat w 6 aktach, w roli głównej EWA MAY.

**Kino „SPÓJNIA“**

W dniu 22, 23 i 24 kwietnia na ekranie kina „SPÓJNIA“ przy ulicy Piotrkowskiej ukaże się potężny film odbudowy Nowej Palestyny w obecnej formie pod tytułem:

**NOWA PALESTYNA**

z życia żydów palestyńskich. Zdjęć dokonano w Palestynie.

**Pokój do wynajęcia**

od zaraz dla pojedynczego starszego mężczyzny.  
 Wiadomość: Piotrkowska 1 m. 6.

**Wolant do sprzedania.**

Bratkowice 24.

**Ogłoszenie.**

Zarząd Spółdzielni urzędniczej w Łowiczu podaje do wiadomości pp. członków, że dnia 26 kwietnia r. b. w czwartek, o godzinie 7 w pierwszym terminie i tegoż dnia o godzinie 8 w drugim terminie, odbędzie się walne zebranie członków, z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie zarządu, 2) likwidacja spółdzielni, ewentualne podniesienie udziałów i zaangażowanie płatnego kierownika, 3) wolne wnioski.

*Zarząd.*

Franciszek Ogłozza zgubił kartę powołania wydaną w P. K. U. w Łowiczu za Nr. 1736/31. 134-3-1

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

**Ogłoszenie.**

Dnia 16 kwietnia przybłąkał się pies, mieszany buldog, maści brudnej. Prawy właściciel może odebrać takowego za zwrotem kosztów utrzymania. Stary Rynek 12. *Swiderski.*

**od KASZLU i przeziębienia**

używać

**„Pastylki NEO-VALDA“**

Wyrobu Laboratorium Chemiczno-Farmaceutycznego

**B. KROGULECKI w Warszawie,**

dawniej MODLIŃSKI i KROGULECKI.

!!! Ządać w aptekach i składach aptecznych !!!

**Firma „BŁAŃC“**

Antoniny Rejmerowej w Łowiczu

szosa Arkadyjska № 20,

posiada na składzie materiały bieliźniane Żyrardowskie po cenach przystępnych.

Sprzedaż detaliczna i dla sklepów. 2-2

**Mieszkanie w Płocku**

w śródmieściu składające się z 3 ch pokoi i kuchni **zamienię**

na mieszkanie nawet skromniejsze w Łowiczu. Oferty proszę składać do redakcji „Łowiczana“.

**PALMA**

Podeszwy kauczukowe i obcasy kauczukowe



PALMA - KUCZUJK SKRAD KOMISOWY WARSZAWA  
 Rypiecka 10 (dom przejściowy Nalewki 39).

Stanisław Drożykowski zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez Urząd matynarki wojennej w Świeciu, (poznańskie) 120-3-2

Józef Rękiewicz zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 122-3-2

Ign. Orłowski zgubił kartę demobilizacyjną wyd. przez P. K. U. w Warszawie. 130-3-2

Scibor Waclaw zgubił kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. w Ostrokomarowie łomżyńskim. 133-3-2

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.